

# Sathya Sai Speaks<sup>1</sup>

## 75 lat Deklaracji Awatara

20 października to historyczny i przełomowy dzień. Bhagawan często do niego nawiązywał jako do 'dnia, w którym nastąpiła zmiana'. Wspominając ten dzień, opowiadał, jak w drodze do szkoły zgubił spinkę do kołnierzyka, którą dostał w prezencie od burmistrza miasta Bellary. Powiedział, że razem ze spinką odpadły ostatnie pasma ziemskich przywiązań. Dla naszego zbawienia oraz tysięcy takich jak ty i ja, ogłosił, że jest Sathya Sai Babą. W tym roku [2015] ten dzień jest jeszcze bardziej wyjątkowy, ponieważ tak się składa, że mija 75 lat od chwili ogłoszenia tej wspaniałej deklaracji. W ramach specjalnego cyklu „Sathya Sai Speaks” zaprezentowaliśmy dyskursy wygłoszone przez Bhagawana w czasie obchodów 50. urodzin. Obecnie, w październiku, aby upamiętnić to szczególne wydarzenie, przedstawiamy boski dyskurs Baby wygłoszony 20 października 1990 roku z okazji 50. rocznicy Dnia Deklaracji Awatara.

W tym dniu Bhagawan dużo opowiadał o swoim dzieciństwie i słodkich szczegółach oraz głębokich przesłaniach. W artykule „Sathya Sai Speaks” nie przedstawiamy tych słodkich historyjek. Gorąco polecamy obejrzenie serii filmów wideo 'Sathya to Sai', w których bardzo szczegółowo omówiono wszystkie te wydarzenia. Dla dzieci, a także dla nas, którzy wewnątrz jesteśmy dziećmi, powstał cykl komiksów 'His Story – Comics Series' prezentujący wszystkie te epizody w formie obrazkowej. Możecie również posłuchać całego dyskursu wygłoszonego przez Bhagawana tego dnia – 20 października 1990 roku. W tym artykule chcemy przedstawić wam kilka wnikliwych kwestii, jakie Bhagawan podjął o awatarze, jego roli i związku z pozostałym stworzeniem. Zaczniemy, jak zawsze, od krótkiego, lecz subtelного wiersza.

*„Na świecie wszystko dzieje się w oparciu o czas. Przychodzenie i odchodzenie odbywa się w oparciu o czas. Również czas jest odpowiedzialny za dobrobyt lub ubóstwo. Czas jest pierwotną przyczyną dla wszystkich żywych istot. Nie ma nikogo, kto nie ugnie się przed czasem. Na tej planecie nie ma nikogo, kto nie zostanie pokonany przez czas”.*

Na tej płaszczyźnie egzystencji, która jest związana nakazami czasu, manifestuje się Ten, który jest poza czasem. Ten przejaw określamy mianem Awatar. Chociaż przyjmuje ograniczenia czasu, jest On zawsze poza czasem. Chociaż pojawia się i znika, przychodzi i odchodzi, jest On wszechobecny. Bhagawan wyjaśnia:

*„Wszystkie ciała, głowy, oczy i nogi są jedynie przejawieniem i częścią Boga. Każda istota jest jedynie odzwierciedleniem Boga. Jeśli taka jest istota prawdy, dla boskości nie istnieje coś takiego jak przychodzenie i odchodzenie, narodziny i śmierć. To ciało zostało dane, aby je uświęcać przez czas i działanie. 'Pozdrowienia dla Tego, który jest czasem; pozdrowienia dla pogromcy czasu; pozdrowienia dla Tego, który*

---

<sup>1</sup> „Sathya Sai Speaks” (Sathya Sai mówi) – tytuł cyklu comiesięcznych artykułów publikowanych przez Radio Sai w swoim internetowym magazynie, o różnej tematyce, która występowała w dyskursach Sathya Sai Baby.

*usuwa ból wywołany przez czas; pozdrowienia dla Tego, który przekracza czas; pozdrowienia dla ucieleśnienia czasu; pozdrowienia dla Tego, który jest czczony przez czas' – takich gloryfikacji używa się, aby wykazać bliski związek między czasem i boskością. Boga nie można pojąć żadną miarą. Istnieją trzy sposoby na zbadanie, czyli zmierzenie jednostki – bezpośrednia, dedukcyjna i słowna. Wszystkie te badania stosuje się w odniesieniu do ludzi, którzy są ograniczeni przez ten świat i stworzenie. Jednak ponieważ Bóg przekracza to wszystko, został przedstawiony jako Aprameja (Niezmierny)”.*

Jeśli istnieje taki nierozzerwalny związek między nami a Bogiem, jeśli jesteśmy tylko organami Boga, to co sprawia, że upadamy pod potęgą czasu i tracimy siły? Co powoduje, że jesteśmy skażeni, skoro naszym źródłem jest sama czystość? Bhagawan pięknie to wyjaśnia w następnym fragmencie. Zwraca uwagę także na to, co należy porzucić, jeśli chcemy ponownie powrócić do stanu absolutu.

*„Ktoś, kto kieruje się jedynie tym, co widzi, jest zwierzęciem. Człowiek ma zewnętrzne widzenie, natomiast Bóg ma wewnętrzne widzenie. Człowiek może doświadczyć boskości tylko wtedy, gdy rozwinie widzenie wewnętrzne. Serce człowieka, które musi być czyste jak ocean mleka, obecnie zostało skażone przez przywiązanie i nienawiść. Jeśli człowiek przemieni swoje serce, które jest oceanem mleka, w święte, czyste i nieskażone, wtedy przyjdzie sam Bóg i zamieszka w nim jako Sesza Sai. Mleko jest nieskazitelnie białe. Biel jest symbolem sattwiczej natury. Ocean mleka (kszira sagaram) symbolizuje czyste serce człowieka. Bóg mieszka w takich sercach, które przekształciły się w kszira sagaram. Gdy żółwie i rekiny przywiązania i nienawiści wpływają do oceanu serca, zaczyna ono gromadzić nieczystości.*

*Jeśli ten ocean czystego mleka zostanie skażony takimi nieczystościami, ostatecznie stanie się oceanem soli. Ludzkie życie wyłoniło się z tego oceanu mleka. Widzimy niezliczone fale powstające z rozległego oceanu. Ani jedna fala nie przypomina wyglądem drugiej. Każda jest wyjątkowa w porównaniu z drugą. Chociaż każda fala wygląda wyjątkowo, to podstawą tych wszystkich niezliczonych fal jest sam ocean. To, co naprawdę istnieje we wszystkich falach, to woda oceanu. W ten sam sposób, w oceanie sat-czit-anandy (prawdy-świadomości-błogości) boska zasada, której prawdziwą naturą jest sat-czit-ananda, przyjmuje wiele tych form jako niezwykle obiekty i małe cząstki (amsze).*

*Nazwy i formy mogą wydawać się różnorodne, ale początkiem, źródłem i podstawą wszystkiego jest sat-czit-ananda. Każdy człowiek jest ucieleśnieniem sat-czit-anandy. Jednak zdominowani przez przywiązania i nienawiść, zniewoleni przez ziemskie i zewnętrzne pragnienia, zapomnieliśmy o naszej prawdziwej i pierwotnej formie”.*

Bhagawan wyjaśnił, jak takie pojawienie się tego uczucia upodobania i uprzedzenia, przywiązania i nienawiści, powoduje nasze odejście od stanu boskości do nieczystości. Lecz w codziennym życiu ta nieczystość przejawia się jako niepokój. Swami często mówił: „Śanti (pokój) jest moją swabhawą (naturą)”. Jeśli oddalamy się od tego stanu, stajemy się celem niepokojów i wzburzenia. Niemniej istnieje również sposób, aby do niego powrócić.

*„Każdy człowiek dąży do pokoju. Pokój nie istnieje gdzie indziej. Musimy dociekać przyczyny tego niepokoju. Jeśli odkryjemy przyczynę niepokoju, pokój nastanie samoczynnie. W domu jest troje członków rodziny – ojciec, matka i syn. Dopóki istnieje między nimi wzajemna współpraca, wiara, miłość i zrozumienie, pokój będzie z nimi i w ich domu. Jeśli między nimi nie ma harmonii, jeśli nie mogą znaleźć wspólnego języka i występuje nienawiść, zazdrość oraz niezrozumienie, będą musieli doświadczyć poruszeń i niepokoju. Co jest przyczyną pokoju i niepokoju? Ponieważ nie ma jedności i jest nienawiść, jest niepokój. Zasada naszego umysłu, znaczenie słów, jakie wypowiadamy i czynów, jakie wykonujemy – mamy trzy aspekty. Tutaj umysł i słowa symbolizują matkę i ojca. Czyny są jak syn. Gdy one się zjednoczą, wtedy nie musimy szukać szczęścia. Dzisiaj spotykamy niepokój wśród ludzi z powodu dysharmonii pomiędzy myślami, słowami i czynami. Każdy człowiek, który połączy te trzy aspekty, napełni się pokojem.*

*Nie możemy obarczać kogoś innego odpowiedzialnością za nasz niepokój. Nikt nie jest za to odpowiedzialny. Prawdziwą przyczyną są wasze własne wysiłki. Mówi się: ‘Ten, kto ma jedność myśli, słów i czynów, jest szlachetną duszą (mahatmą)’. To jest prawdziwy pokój. Dzisiejszy człowiek doświadcza niepokoju, ponieważ te trzy aspekty nie są z sobą w harmonii. Na ogół myślimy: ‘Taki a taki odpowiada za mój niepokój, ten czyn lub tamto zdarzenie było przyczyną tego, że utraciłem pokój’. Lecz takie myślenie jest głupotą. Wy sami jesteście odpowiedzialni za swój niepokój. Będziemy mogli pozbyć się tego niepokoju tylko wtedy, gdy rozpoznamy i zrozumiemy jego przyczynę. Jeśli będziemy rozwijali trikarana śuddhi (jedność i czystość myśli, słów i czynów) i pielęgnowali miłość, staniemy się tym, którego lampa życia (dziwana dźjoti) jaśnieje blaskiem i daje światło; nie tylko nam, lecz także tym wokół nas, rozpraszając ciemność ignorancji”.*

W takim razie jakie jest zapotrzebowanie na awatara? Jeśli w gruncie rzeczy jesteśmy boscy, a żeby uwidocznić tę boskość musimy nad sobą pracować, to jaka jest rola awatara lub jeśli o to chodzi, rola samego oddawania czci? Członkowie Organizacji Sri Sathya Sai w stanie Andhra Pradesz obchodzili 50-lecie ogłoszenia Deklaracji, niosąc po wsiach lampę zapaloną przez Bhagawana. Wspominając to wydarzenie i nawiązując do analogii z lampą, Bhagawan wyjaśnia nam odpowiedź na to pytanie.

*„W tym przejawionym świetle nie ma nic większego od dźjoti (światła). Mocy obecnej w świetle nie można znaleźć w niczym innym. Światło ma moc rozpraszania ciemności. Tej zdolności nie znajdzie się w niczym innym. Stąd modlitwa: Tamaso ma dźjotir gamaja – od ciemności prowadź mnie ku światłu. Światło posiada także jeszcze jedną zdolność. Światło (lub płomień) zawsze idzie ku górze. Nawet jeśli lampa będzie znajdować się w dole, światło będzie rozchodziło się wyłącznie ku górze. Rozpraszanie ciemności i ruch ku górze to dwie charakterystyczne cechy światła. Jednak jeśli światło ma świecić nieustannie jak akhanda dźjoti, potrzebuje pewnych podstawowych warunków. Przede wszystkim dźjoti (lampa) musi mieć pojemnik. Musi też mieć knot, aby zapalić płomień. W pojemniku i w knocie musi być oliwa. To jednak wciąż nie wystarcza do zapalenia dźjoti. Do zapalenia światła potrzebna jest zapalka”.*

*Czy zapalicie światło, używając jedynie pojemnika, knota i oliwy?  
Czy zrobicie klejnoty, jeśli dysponujecie tylko złotem i kamieniami szlachetnymi?  
Czy wykonacie girlandę, mając samą igłę, nitkę i kwiaty?*

*„Potrzebujecie kogoś, aby splótł z nich girlandę. Potrzebujecie złotnika, aby wyrobił klejnoty ze złota i kamieni szlachetnych. Podobnie, potrzebny jest ktoś, kto zapali lampę nawet wtedy, gdy macie pozostałe cztery materiały. Ten ktoś to Bóg. Gdy poszukujecie Boga, wasza ludzka natura przemienia się w boską”.*

Po tych głębokich przesłaniach Bhagawan rozważa wspaniałość rozwoju Puttaparthi i zawarty w tym subtelny przekaz. Przede wszystkim były to obchody dnia, który sprawił, że Puttaparthi stało się domem dla wielu milionów z różnych części świata. Po ogłoszeniu swojej przełomowej deklaracji Baba obiecał matce, że uczyni Puttaparthi ośrodkiem wszystkich swoich działań.

*„To, czego dokonano w Prasanthi Nilajam w minionych 50. latach, nie zostałyby zrealizowane nawet w czasie 500 lat. Chociaż miało miejsce wiele boskich zstąpień (awatarów), tak ogromne zmiany w ciągu 50 lat są bezprecedensowe. To wszystko jest dziełem tej jednej ręki. Założono tutaj wspaniałą uniwersytet. Postawiliśmy tu planetarium. W małej wiosce, takiej jak ta, zbudowano nawet lotnisko. Nazwa Prasanthi Nilajam jest znana we wszystkich częściach świata. W Prasanthi Nilajam cały świat istnieje w miniaturze. Gromadzą się tutaj ludzie ze wszystkich krajów. Prasanthi Nilajam jest teraz mini-światem! Znacznie więcej zobaczycie 23 listopada. Czy ludzie z innych krajów przyjechaliby tu, nawet gdyby zostali zaproszeni? Nie! Nikomu nie wysyłano żadnych zaproszeń, broszurek ani literatury promocyjnej. Radzę wielu, którzy chcą tu przyjechać, aby tego nie robili. Ta najwyższa moc należy tylko do boskości! Zapach, jaki płynie z kwiatu, rozprzestrzenia się wszędzie. Czy kwiat zaprasza pszczołę? Nie! Lecz pszczoła leci do kwiatu z własnej woli, aby posmakować zawartego w nim słodkiego miodu. Pszczoła leci do takich wonnych kwiatów; czy pszczoła kiedykolwiek przyleci do plastikowego kwiatu? Gdzie jest Argentyna? Prawie na końcu świata. W Argentynie bhadżany odbywają się w każdym domu. W Chile i w Majamie, a szczególnie w Majamie, wszyscy oficerowie wojskowi wykonują nagarsankirtan”.*

Jeśli Bhagawan powiedział to 25 lat temu, można sobie wyobrazić postęp, tłumy i uroczystości w minionych kilku dekadach. Zakończymy słowami Bhagawana mówiącego, czego od nas oczekuje, jeśli uważamy się za jego wielbicieli i wyznawców.

*„Ucieleśnienia miłości! Jeśli byliście w stanie poprowadzić to święto lamp (niosąc je od domu do domu), nie jest to rezultat czegoś zewnętrznego, wypłynęło to spontanicznie z wnętrza. Dlatego bardziej od zapalania lamp na zewnątrz, rozwijajcie dżjoti w sobie i sprawiajcie, by świeciło olśniewającym blaskiem, oczyszczając wasze serca. Wszystkie Organizacje Sathya Sai powinny transformować się w organizację wypełnioną miłością. Należy porzucić wszelkie różnice oparte na indywidualności. Nie można ulegać siłom stwarzającym podziały. Trzeba zupełnie pozbyć się różnic kastowych, religijnych i wyznaniowych. Moralność powinniśmy uważać za swoją kastę. Miłość powinniśmy uważać za swoją religię”.*

*Honor naszego społeczeństwa zależy od moralności.*

*Jeśli nie będzie moralności, społeczeństwo upadnie.*

*Prawdziwym społeczeństwem jest społeczeństwo, w którym jest moralność.*

*„Na pytanie: ‘Do której społeczności (lub kasty) należycie?’, powinniście odpowiedzieć: ‘Należę do kasty moralności’. Jeśli ktoś zapyta was o wyznanie, oświadczyć: ‘Moją religią jest miłość’. Na tej podstawie rozwijajcie oddanie do Boga. Tylko oddanie chroni cały świat – nic innego. Żaden rząd, bomby ani czołgi nie uratują świata. Jedynie wielbiciele są obrońcami świata. Pielęgnujcie oddanie, mając na uwadze dobro świata i uczestnicząc w nagarsankirtanie (chodzeniu po wsi lub mieście śpiewając bhadżany)”.*

W tym dniu 75 lat temu Bhagawan powiedział swojej zszokowanej bratowej: „Muszę iść, wielbiciele na mnie czekają”. Wydawało się, że usłyszał wołanie naszych cierpiących i stęsknionych dusz. Nie było już czasu na to, by spędzać go na zabawie, nie ujawniając się. Słońce musiało wyjść zza ciemnych chmur, aby wypełnić pobożnych światłem i ciepłem. Ale czy nie byłaby to zmarnowana szansa, gdybyśmy nie skorzystali z tego światła słonecznego w naszym życiu? Jak powiedział Bhagawan: „Wielbiciel jest rolnikiem na polu swojego serca, musi je nawadniać premą, nawozić sadhaną, zasiewać ziarnami boskiego imienia i ogradzać je dyscypliną duchową”. Myślenie o Bhagawanie bez wątpienia wzbudza w nas miłość, ale naprawdę ważne jest, by podjąć sadhanę, kierując się szczerze jego słowami i przestrzegając dyscypliny praktykowania zawartego w nich przesłania. W nadziei, że słowa Bhagawana będą dla nas wszystkich jak sam oddech, w związku z czym będziemy nimi żyć, zakończymy bhadżanem, jaki Bhagawan zaśpiewał po wygłoszeniu tego dyskursu.

*Zespół Radia Sai*

Tłum. Dawid Kozioł  
październik 2015  
(is)

Źródło: „Heart to Heart”, vol. 13, issue 10, October 2015

[http://media.radiosai.org/journals/vol\\_13/01OCT15/Sathya-Sai-Speaks-Celebrating-75-Years-Of-Avatar-Declaration.htm](http://media.radiosai.org/journals/vol_13/01OCT15/Sathya-Sai-Speaks-Celebrating-75-Years-Of-Avatar-Declaration.htm)